

Identyfikacja z umysłem i dogmaty...

Duchowym przebudzeniem jest przebudzenie ze stanu konieczności myślenia.

Duchowym przebudzeniem jest przebudzenie ze stanu konieczności myślenia.





Nic nie zadało ludzkości więcej bólu niż dogmaty.

Dogmaty są zbiorowymi więzzeniami utkanymi z pojęć. Uwielbiamy swoje cele, ponieważ dają nam poczucie bezpieczeństwa i mylne wrażenie, że "wiemy".

Prawdą jest, że każdy dogmat prędzej, czy później upada, ponieważ rzeczywistość odślania w końcu jego fałsz. Jeżeli jednak nie zostanie do końca rozpoznany, czym naprawdę jest, będzie zastąpiony innymi dogmatami.

Rzeczywistość stanowi jedną całość, w której wszystko się przeplata, gdzie nic nie istnieje samo przez i dla siebie.

Myślący umysł jest bardzo użytecznym i potężnym narzędziem, ale ogranicza, kiedy przejmuje władzę nad życiem, kiedy nie zdajemy sobie sprawy, że jest tylko drobnym aspektem świadomości, którą jesteśmy.

Naukowiec poznaje innych, mędrzec siebie..

Mądrość nie jest owocem myśli. Głęboka wiedza powstaje i wzrasta przez prosty akt obdarzania kogoś lub czegoś pełną uwagą. Uwaga jest pierwotną inteligencją, czystą świadomością. Rozpuszcza granice ustanowione przez myśl i wtedy pojmujemy, że nic nie istnieje samo dla siebie i samo przez siebie. Jednoczy obserwatora i obserwowane w jednorodne pole świadomości.

Człowiek łatwo staje się więźniem swoich własnych pojęć

Sfera świadomości jest dla myśli nie do uchwycenia. Jeżeli przestajemy wierzyć w to, co myślimy, wykraczamy poza umysł i wtedy jasno widzimy, że ten, kto myśli nie jest nami.

Kiedy jesteśmy znudzeni, możemy zaspokoić głód umysłu; biorąc do ręki czasopismo, dzwoniąc do kogoś, włączając telewizor, przeglądając strony internetowe, idąc na zakupy, lub - trawiąc więcej jedzenia.

Myśl dzieli rzeczywistość - tnie ją na pojęciowe skrawki.

Ludzki umysł, pragnący wiedzieć, rozumieć i kontrolować wierzy w prawdziwość swoich opinii i punktów widzenia. Mówi: prawda jest taka a taka. Musimy być "wyżej w świadomości" od myśli, by pojąć, że jakkolwiek nie zinterpretujemy "swojego życia" lub czyjegoś życia albo zachowania, jakkolwiek nie osądzimy jakiejś sytuacji, jest to jedynie

punkt widzenia, jedna z wielu możliwych perspektyw. **To tylko strumień myśli, nic więcej.**

Czym jest podstawowe niezrozumienie?

Umysł istnieje w stanie "to mi nie wystarczy", dlatego w swojej zachłanności chce więcej. Jeśli identyfikujemy się z umysłem łatwo wpadamy w nudę lub zniecierpliwienie. Nuda oznacza, że umysł ma apetyt na dodatkowe podniety, na pokarm dla myśli, a jego głód nie jest zaspokajany.

Duchowym przebudzeniem jest przebudzenie ze stanu konieczności myślenia.



Fotki - zima w Płaskiej

Autor: Marcin Sznajder

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl